Nr. 252.

Kuryer Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.
Redakcya: przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracya i Ekspedycya: przy ulicy św. Marcina 16, w Drukarni Kuryera Poznańskiego.

KURYER POZNAŃSKI.

Rocznik XIII.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu marek 7,50; na wszystkich pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austryi marek 9,15; w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.
Cena ogłoszeń wynosi 15 fenygów od drobnego siedmiołamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza. — Przekład na język polski bezpłatnie.

Redaktor odpowiedzialny: Piątek, 31 października 1884. (w zast.) NIKAZY GRUSZCZYŃSKI z Poznania.

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frendler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurcie n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler: w Bazylei Dreznie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubece, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Poznań, 30 października.

(Wzrost socyalnéj demokracyi w Niemczech, uważany ze stanowiska zagranicznéj polityki niemieckiéj. — Obrady angielskiéj Izby niższéj nad adresem; bil reformy wyborczéj jako kość niezgody pomiędzy liberalnym rządem a torysami; poprawki deputowanych Churchilla i Heringtona; zapowiedź wojny pomiędzy Anglią a Roersami. — Nieufność Francyi do Anglii w kwestyi egipskiéj. — Z tonkińskiego teatru wojennego i francuska wystawa republikańska w r. 1889.)

Rezultat wyborów do parlamentu Rzeszy niemieckiéj staje się palącą dla Niemiec kwestyą, a to głównie z powodu przestraszającego wzmagania się socyalnéj demokracyi. O znanym dotychczas wyniku onegdajszych wyborów piszemy na innem miejscu, a jeżeli tu o nim wspominamy, to tylko dla tego. że nie omieszka on także wywrzeć wpływu nie tylko na przyszłe ukształtowanie się wewnętrznych stósunków cesarstwa, ale także na zagraniczną jego politykę. Półurzędowa prasa niemiecka zwykła dotąd wskazywać na Rosyą, Francyą, Szwajcaryą, Włochy i Anglią, w ogóle na zachodnie państwa Europy, jako na źródła rewolucyi, anarchizmu, a chlubić się tém, że Niemcy pod egidą silnéj monarchii są podpora konserwatywnego porządku społeczno-politycznego, obrońcą wiekowych tradycyi i rękojmią swobód i uprawnionéj wolności. Myśmy na te przechwałki niejeduokrotnie opowiadali przytaczaniem faktów i dziś przypominamy, że spokój, ład i porządek tylko tam krzewić się i błogosławione owoce wydawać może, gdzie grunt dobrze jest uprawiony i siewcy zdrowe rzucają weń ziarno. Liberalizm niemiecki w sojuszu z kulturnikami urzędowymi nie tylko gruntu tego nie uprawił, ale nadto zamiast zdrowego ziarna, siał kąkol i sadził chwasty. Parlament monarchicznéj Rzeszy niemieckiéj więcéj dziś liczyć będzie przedstawicieli przewrotu społecznego, aniżeli ciała prawodawcze republikańskiéj Francyi. Republika francuska, o któréj egzystencyą tak troszczono się w Berlinie, słusznie dziś odezwać się może do swych opiekunów: medice, cura te ipsum. Cesarstwo niemieckie, mieszczące w swém łonie tyle żywiołów przewrotu, traci swobodę ruchu na zewnątrz i przestaje być postrachem dla swych sąsiadów. Szczęśliwa gwiazda. przyświecająca dotąd wszystkim kombinacyom i ewolucyom żelaznego księcia, poczyna blednąć, a zaciemniają ją te właśnie chmury, których bystry jego wzrok nie chciał nigdy dojrzeć na politycznym horyzoncie Niemiec. Walka kulturna rozluźniła węzły rodzinne i społeczne, w cieniu jéj wyrośli z powijaków dziecięcych silni mężowie przewrotu i stawają dziś w zwartym szeregu naprzeciw kanclerzowi na téj arenie, gdzie ust im zamknąć nie można. Socyalna demokracya niemiecka, nie znająca, jak każda inna, ni Boga, ni ojczyzny, nie pójdzie kruszyć kopii za wielkość i sławę cesarstwa niemieckiego.

W braku donioślejszego znaczenia faktów w polityce międzynarodowéj, zajmuje się prasa europejska otwartym w tych dniach parlamentem angielskim i toczącą się dotąd zacięcie walką liberałów z torysami. Pierwsze posiedzenia parlamentu nie budziły większego interesu. Izba niższa obraduje dotąd nad adresem, który ma być odpowiedzią na mowę tronową królowéj. Na pierwszém zaraz posiedzeniu nie omieszkali margrabia Salisbury w Izbie lordów a Northcote w Izbie gmin dotknąć słabych stron orędzia królowéj, wywołując w ten sposób wyjaśnienia członków gabinetu. Każdy z przywódzców opozycyi uczynił to jednakże w innym tonie. Northcote zachował taką względność dla rządu i takie wysokie poszanowanie dla korony, że Gladstone odpowiadając na jego zarzuty, musiał z uznaniem wspomnieć o jego pojednawczych przymiotach. Wystąpienia Salisburego nie cechowała zbytnia pobłażliwość. Nie szczędził on gabinetowi szyderczych uwag, oraz dotkliwych zarzutów niedołęztwa. Salisbury zrobił pomiędzy innemi tę uwagę, iż Gladstone zakomunikował obecnie bil o wyborach pod odmiennym tytułem. Kiedy bowiem dawniéj przedstawiono go jako rozszerzenie prawa głosowania dla posiadających samodzielne gospodarstwo, tym razem figuruje on jako projekt do ustawy dotyczącej reprezentacyi kraju w parlamencie. Z téj zmiany wnosił przywódzca opozycyi, iż rząd zdecydował się połączyć reformę wyborów z reformą podziału na okręgi i że w ten sposób główny powód nieporozumienia między rządem a lordami usuniętym zostanie. Zdaje się jednak, iż w tym razie przeliczył się Salisbury, albowiem Gladstone, przemawiając w Izbie gmin, nie omieszkał w końcowych ustępach cisnąć rękawicy lordom. Gladstone oświadczył téż najwyraźniéj, że bil reformy zostanie po raz wtóry przedłożony parlamentowi nie dla poddawania go pod nową dyskusyą, lecz dla tego, ażeby Izba lordów miała możność zastanowienia się nad tém, czy wypada wyzywać przeciw sobie opozycyą całego kraju. — Na wtorkowém i środowém posiedzeniu Izby niższéj toczyć się musiały obrady nad adresem w tonie drażliwym, jak to widać z nadeszłych telegramów. We wtorek zapowiedział lord Churchill poprawkę do adresu, wyrażającą ubolewanie z powodu mów i działania ministra handlu, p. Chamberlain. Churchill wywodził, że radykalny minister wzywa parlament do ograniczenia politycznéj wolności słowa i pragnie usprawiedliwić burdy i zakłócenia spokoju publicznego. Telegram nie dodaje, co na te zarzuty wnioskodawcy torysowskiego odpowiedział minister handlu. W środę wniósł deputowany Herrington poprawkę, w któréj żądał rozpoczęcia śledztwa w sprawie wyroku, mocą którego został ścięty Miles Joice, a cztery osoby pozostają dotąd w więzieniu. Rząd wystąpił przeciw poprawce i Izba ją odrzuciła 219 przeciw 48 głosom. W dalszym toku obrad nad adresem bronił polityki rządowéj w Afryce południowéj podsekretarz stanu, p. Aschley i zakomunikował Izbie, że rząd republiki Transwaalskiéj cofnął swą proklamacyą, obwieszczającą protektorat Boersów nad terytoryum Montsioa; rząd jednakowoż tém ustępstwem się nie zadowoli i nie ścierpi tego, ażeby, flibustierzy — tak nazwał p. Ashley Boersów — zagarnąć mieli kraj ten. W ciągu dwóch tygodni wyśle więc rząd do Afryki południowéj dostateczne siły zbrojne i bądź co bądź przeprowadzi tam swe zamiary.—W. Brytania nie na żarty, jak widzimy, sposobi się do wojny z Boersami.

Egipt budzi ustawicznie nieufność pomiędzy Francyą a Anglią, choć ta ostatnia wielkie już zrobiła ustępstwo, wycofawszy się dość zręcznie z kwestyi amortyzacyi długu. — Ministeryalny „Temps,“ podawszy wiadomość o nominacyi angielskiego pułkownika Chemside, dotychczasowego komendanta Suakimu, na jeneralnego gubernatora całego wybrzeża morza Czerwonego, wyprowadza z niéj ten wniosek, że rząd republiki chce widocznie okupować wszystkie porty morza Czerwonego.

Z tonkińskiego teatru wojennego nie nadeszły, jak mówi telegram, do Paryża większego znaczenia wiadomości. „National“ i „Liberté“ zapewniają, że Ferry nie zgodzi się na podwyższenie kredytów na wyprawę tonkińską a to z tego powodu, że nie myśli w Tonkinie prowadzić wojny zaczepnéj i ograniczywszy się na defenzywę, trzymać będzie w swém ręku zajęte terytorya jako zastaw.

Republika francuska obchodzić będzie, jak wiadomo, w roku 1889 setną rocznicę swéj wielkiéj rewolucyi, która w swym dalszym rozwoju obdarzyła Francyą rzecząpospolitą. Przy téj okazyi ma być urządzoną wielka wystawa narodowa. Minister handlu zamieści w tych dniach w „Journ. of.“ sprawozdanie, w którém ma wykazać praktyczność takiéj wystawy i zaproponuje do godności prezesa jéj deputowanego p. Proust.

Rezultat wyborów.

O dokładnym rezultacie wyborów dowiemy się dopiero w sobotę, kiedy komisarze rządowi ogłoszą urzędowy wynik wtorkowéj walki wyborczéj.

Obliczywszy wszystkie telegramy, jakie do téj chwili nas doszły, przekonujemy się, że mniéj więcéj znany jest rezultat głosowania w 200 okręgach wyborczych, z których 83 przypada na ściślejszy wybór, 32 na centrum, 22 na konserwatystów, 9 na wolno-konserwatywnych, 21 na narodowców, 13 na wolnodumców, 9 na socyalistów.

Charakterystyczném znamieniem tego, co dotąd wiemy, jest niepewność, przedstawiająca się w bardzo licznych ściślejszych wyborach i wzrost socyalnéj demokracyi, która w samym Berlinie oddała głosów 68,600. Uderzającemu temu objawowi poświęcamy poniżéj osobny artykuł.

Wolnodumcy są strwożeni, gdyż w niewzruszonéj dotychczas twierdzy swojéj w Berlinie, gdzie dotąd szczycili się zawsze zwycięztwem, tylko jeden ich kandydat Löwe zwycięży — w 3 innych muszą walczyć w ściślejszym wyborze, którego rezultat zależy od zachowania się socyalnéj demokracyi.

Centrum pobite w Bochum, które zdobyło 300 głosami w r. 1881 przy ściślejszym wyborze, zyskało Wyrcburg i niezawodnie utrzyma się przy dotychczasowéj liczbie krzeseł poselskich.

Konserwatyści, którzy w Berlinie uczynili znaczny postęp i doprowadzili do tego, że Virchow ze Stoeckerem walczyć będą o pierwszeństwo w ściślejszych wyborach, nie stracą również żadnego krzesła, owszem zdobędą może kilka okręgów. Znaczna zmiana nastąpi w obozie narodowo-liberalnym i wolnomyślnym, których kosztem ma powstać tak zwana partya środkowa pośrednicząca, Mittelpartei — czyli „Mischmasch.“ Jak się ta zmiana przedstawi liczebnie, niepodobna dzisiaj przewidzieć.

O posłach polskich mało dotychczas doniesiono. W Wielkopolsce wybór 9 posłów jest zapewniony, w wyrzysko-szubińskim (10) i w szamotulsko-międzychodzko-obornickim (11) prawdopodobny*) — chociaż o ostatnim donoszą, że przyjdzie w nim do ściślejszego wyboru. We wschowskim (12) przyjdzie do ściślejszego wyboru między panem Chłapowskim, który w całym okręgu otrzymał głosów 4230, a landratem Reinbaben (4616). Tutaj potrzeba nadzwyczajnego wysilenia i ogromnéj pracy, aby kandydata naszego przeprowadzić. Pożądaną byłoby rzeczą, aby sąsiednie okręgi wyborcze podążyły w pomoc wschowskiemu w zwoływaniu wieców wyborczych, w agitacyi, w rozdzielaniu kartek, jednaniu postępowców wschowskich i leszczeńskich dla naszego kandydata. Gdyby kasa powiatowego komitetu nie zdołała opędzić wydatków, mógłby jéj komitet prowincyonalny przyjść w pomoc. Sprawę wyboru wschowskiego powinniśmy uważać za rzecz całą Wielkopolskę obchodzącą.

W obwodzie bydgoskim (13) przyjdzie do ściślejszego wyboru pomiędzy panem Adolfem Koczorowskim, który według dotychczasowych doniesień ma 1514 głosów. a pomiędzy radzcą legacyjnym i konserwatystą Gerlichem, który ma najwięcéj głosów. Przeprowadzenie wyboru p. Koczorowskiego jest tutaj prawie niemożebne, gdyż Niemcy bydgoscy, chociaż podzieleni na trzy obozy, postępowców, konserwatystów i miszmasz, pójdą przy ściślejszym wyborze ręka w rękę.

W okręgu czarnkowsko-chodzieskim (14) otrzymał nasz kandydat, ks. prob. Gajowiecki 5463 gł., przeciwnik jego p. szambelan i prezes policyi Kolmar, otrzymał głosów 10,093. Stósunek do roku 1881, w którym wybierano dwa razy, był następujący:

1. ks. Gajowiecki	a)	5,246
„	b)	4,366
2. p. Kollmar	a)	10,243
„	b)	8,168

Liczba polskich głosów, dzięki doskonałéj agitacyi, znacznie się zwiększyła.

Okręg babimojsko-międzyrzecki (15) z którego nie mamy jeszcze wiadomości, jest niezawodnie dla nas stracony.

Z Prus Zachodnich dowiadujemy się, że w chojnickim okręgu wybrany został p. Wolszlegier; w kwidzyńsko-sztumskim przyjdzie do ściślejszego wyboru między panem Donimirskim a Niemcem konserwatystą Müllerem.

Spodziewać się należy, że ks. Kolberg, który w „Westpr. Volksblatt“ tak stanowczo odradzał katolikom Niemcom, aby na Polaka nie głosowali, zmieni teraz swe zdanie, zaprzestanie agitacyi i owszem stanowczo wybór Polaka i katolika popierać będzie.

*) W Wyrzysku zwyciężył hr. Skórzewski. (Zobacz telegram.)

Wybory.

Nakło, 30 października. ***Hr. Leon Skórzewski wybrany posłem*** 9707 głosami. Prezes rejencyjny pan Tiedemann otrzymał 8477; rozstrzelonych było 72. (Cześć i uznanie komitetom tego okręgu. Red. „Kuryera Pozn.“)

Bydgoszcz, 30 października. Adolf Koczorowski 4487, Gerlich, konserw.. 4450, Hempel, postępowiec, 3520, Menz, radzca rejencyjny, narodowo-liberał, 1262. ***Wybór ściślejszy między p. Koczorowskim a Gerlichem,*** konserwatystą.

Nie ma wątpliwości, że p. ***Stefan Cegielski*** został w okręgu wyborczym poznańskim wybrany. Według naszych obliczeń otrzymali:

	w Poznaniu	w 44 okręgach powiatu	razem.
Cegielski	2846	5320	8366
dr. Niegolewski	1052	33	1085
Willamowitz	1188	1171	2359
Richter	1410	328	1738

Przeciwnicy p. Cegielskiego razem wziąwszy mają głosów tylko 5182, tak że kandydat legalny polski przewyższył ich o 3184 głosów.

Z Szamotulskiego w dzień wyborów. W chwili, kiedy w Poznaniu organ p. Władysława Niegolewskiego podkładał miny pod naszę narodową jedność i zgodę i grzesznie ręki dokładał dla obałamucania słabych umysłów, złożył w powiecie naszym p. radzca Edmund Żółtowski z Myszkowa, szwagier dr. Niegolewskiego, dowód rozczulającego patryotyzmu. Ciężką niemocą złożony starzec, na czele swych włościan, kazał się zawieść do pół mili odległego miejsca wyborów, aby spełnić obywatelski obowiązek.

Jeśli prawda, że duchy zmarłych ojców patrzą z nieba na losy nasze, to duch bohatera z pod Samo-Sierry błogosławi zięciowi, że świeci przykładem ludziom, którzy śmieją zbaczać z drogi przez zacnych przodków wydeptanéj.

Goniembice, 29 października.

Dziś już z rana wyszedł dodatek nadzwyczajny do tygodnika powiatowego. obwieszczający wynik wczorajszych wyborów.

Nie znany jeszcze jest rezultat z kilku pomniejszych miejscowości — w ogóle miał otrzymać landrat Reinbaben 4442 głosów, nasz zaś kandydat p. Stanisław Chłapowski 3394, na p. Heinze padło 1519 głosów; przyjdzie więc u nas do ściślejszych wyborów między landratem, a naszym kandydatem. Niektóre katolickie wsie niemieckie bardzo źle się spisały: Kursdorf dał 109 głosów na landrata a na naszego kandydata tylko 17, Tyłowice (Tillendorf) 65 na landrata, na p. Chłapowskiego tylko 13, Hińcze dało 46 na landrata, a 40 tylko na naszego kandydata. Wieś Dambcze 63 na landrata a 53 na katolickiego kandydata. Dałby Pan Bóg, iżby się lepiéj spisały przy ściślejszych wyborach: Święcichowa wierna swéj tradycyi pozostała i przybyła na pomoc naszemu kandydatowi 228 głosami, mimo głośnych agitacyi landrata i jego organów urzędowych. Leszno i Wschowa stósunkowo dosyć się dobrze odznaczyło, bo dostarczyło nam pierwsze miasto 287 głosów, a drugie 169.

Można sobie wystawić, jakich wysileń agitacyjnych dopuszczać się będzie obóz nam przeciwny! Oni potężni w środki materyalne my potężni w ufności naszéj dobréj sprawy, oni agitując, wskazywać będą na silne plecy landrata, my zaś przypominać będziemy o potrzebach Kościoła i o niedogodnościach w prawach politycznych, gospodarczych i kościelnych. Mamy nadzieję, że wyborcy w powiecie zrozumieją, na któréj stronie spoczywa dobro kraju i narodu, i z podwojoną gorliwością zbiorą się przy urnie wyborczéj, aby dopomódz do ostatecznego zwycięstwa naszemu kandydatowi, jak to uczynili przed trzema laty.

(Redakcya naszego pisma chętnie służyć będzie szanownym Rodakom z Wschowskiego wszelką pomocą celem przeprowadzenia kandydata naszego. „Przyp. Red. Kur. Pozn.)

Z obwodu Sędziny, w okręgu szamotulsk-obornicko-międzychodzkiego donoszą nam, że z domunium Wierzeji ani jeden człowiek, a było wyborców przeszło 20 zapisanych, nie był na głosowaniu. Nadto donoszą nam, że jeden z wyborców dla braku karteczek, sam sokie ją napisał ołówkiem „Stefan hr. Kwilecki z Dobrojewa“ i oddał, a którą przewodniczący, p. Wandelt, mimo protestu jednego z ławników, gorzelnika Niemca, za ważną przyjął.

Z Święcichowy piszą nam: „Wczorajszy udział w wyborach był bardzo ożywiony. Z 320 uprawnionych do głosowania, głosowało 271: nie stawili się tylko pracujący w świecie, jak w Berlinie itd., mularze, robotnicy itp. Z oddanych głosów padło na p. Stanisława Chłapowskiego 228, na landrata Reinbabena 43. Kandydat wolnodumców nie otrzymał ani jednego głosu. Podnieść należy gorliwość starca 60-letniego, który pomimo choroby i przyjęcia w dniu poprzednim, ostatnich Sakramentów św. — w dniu wyborów — czując się trochę zdrowszym, wstał, otulił się w kożuch i ku największemu ździwieniu wszystkich głosujących, obowiązek swój obywatelski wypełnił. Daj mu Boże jeszcze długie lata! Starzec ten zapewne chciał ostatnie chwile życia swego upamiętnić przykładem, jak należy wypełniać obowiązki w obec kraju i Kościoła. Prawdziwe uznanie należy się temu obywatelowi.

Z o kręgu wyrzysko-szubińskiego [illegible] jako przewodniczący, przy urnie wyborczéj wypytywał się swoich komorników, na kogo głosują, a gdy ci pouczeni o świadomości swoich obowiązków, śmiało jako Polacy odpowiadali: „na Skórzewskiego!“ pozwalał sobie rozmaitych uwag.

Z Leszna, donoszą nam, że policyant, przebrany po cywilnemu, miał tamże rozdawać kartki na p. Reinbabena.

Również donoszą ze Swarzędza do „Pos. Ztg,“ że i tam policyant roznosił od domu do domu karteczki na p. Willamowitza.

Z Górnego Slązka. Zabrze-Kattowice: Radzca Letocha z Berlina zwyciężył i ma przeszło 6000 głosów więcéj. Wielka wesołość i uciecha.

W okręgu wyborczym Lubawa-Susz, jak donoszą z Lubawy, prawdopodobnie przyjdzie do wyborów ściślejszych między kandydatem naszym dr. Rzepnikowkim a hr. Dona, gdyż w obec ruchliwości i liczebnéj siły Niemców prawie nie podobna, aby Polak przeszedł od razu.

Powiat poznański.

Spławie: Cegielski 85.
Gołęcin: Cegielski (?), Willamowitz 69.
Wielka Starołęka: Cegielski 110, Will. 17, Richter 3.
Sołacz: Cegielski 2, Willamowitz 29 głosów.
Radojewo: Cegielski 7, Willamowitz 84 gł.
Łagiewniki: Cegielski 6, Willamowitz 28.
Miasto Swarzędz: Cegielski 161, Richter 126, Willamowitz 105.
Pawłowice: Cegielski 85, dr. Niegolewski 1, Willamowitz 21.
Mrowino: Cegielski 105, Nieg. 1, Willam. 27.
Winiary: Cegielski 138, Nieg. 2, Willamowitz 4.
Wrączyn: Ceg. 332.
Skrzynki: Ceg. 77, Richter 12.
Sapowice: Cegielski 54, Willamowitz 5.
Naramowice: Ceg. 59.
Wierzonka: Ceg. 84, Will. 117 (jeden wyborca dał 2 kartki).
Żabików: Ceg. 112, Willam. 1, Richter 6.
Krzesiny: Ceg. 90, Willam. 4.
Główna: Cegielski 167, Willam. 5, Richter 1.
Sady: Cegielski 161, Willam. 5, Richter 2.
Wiry: Cegielski 162, Willam. 10, Richter 15.
Trzebaw: Ceg. 107.

Demanczewo: Cegielski 82, Willamowitz 74.

Trzcielin: Cegielski 23, Willamowitz 26.

Krzyszkowo: Cegielski 120 gł., Willamowitz 1.

(Na Niegolewskiego 200 kartek z samego Krzyszkowa odebrano, i tak wszędzie, gdzie jeszcze był czas).

Okręg szamotulsko-obornicko-międzychodzki.

Biezdrowo: Stefan hr. Kwilecki 56 głosów.

Sędziny: St. hr. Kwilecki 141, Zedlitz 47.

Wróblewo: St. hr. Kwilecki 218, Zedlitz 5.

Zielonka (Grünheide): Kwilecki 33, Schulz 49.

Duszniki: St. hr. Kwilecki 203, Neukirch (konserw.) 67, Schulz-Boossen (liber.) 1.

Bąblin: St hr. Kwil. 92, Schulz-Boossen 7.

Słonawy: Kwil. 7, Schulz 35, Zedlitz 19.

Kowanowo: Kwil. 17, Sch. 10, Z. 49.

Ludomy: Kwil. 28, Z. 76.

Włókna: Kwil. 24.

Sierakówko: St. hr. Kwilecki 49, Zedlitz 39.

Budziszewo: St. hr. Kwil. 17, Zedlitz 44.

Gościejewo: St. hr. Kwilecki 27, Schulz 15, Zedlitz 90.

Oborniki: St. hr. Kwil. 173, Sch. 56, Zedlitz 170.

Maniewo: St. hr. Kwilecki 108, Zedlitz 20.

Boguniewo: St. hr. Kwil. 49, Zedlitz 43.

Tarnowo: St. hr. Kwilecki 28, Zedlitz 54.

Owcze głowy: Schulz-Boossen 3, Zedlitz 29.

Werdum: St. hr. Kwil. 15, Schulz 3, Zedlitz 41.

Guldenau: St. hr. Kwilecki 3, Zedlitz 52.

Uścikowo: St. hr. Kwil. 46, Sch. 4, Zedlitz 21.

Chrustowo: St. hr. Kwilecki 46, Zedlitz 14.

Niemieszkowo: St. hr. Kwil. 44, Schulz 16, Zedlitz 1.

Białężyn: St. hr. Kw. 21, Schulz 16, Zedlitz 8.

Orzeszkowo: Kwil. 143, Sch. 2, Zedlitz 11.

Kamionna: Kwil. 93.

Okręg śremsko-średzki.

Brodnica: Ludwik Graeve ze Słowikowa 105.

Okręg mogunicko-inowrocławski.

Markowice: J. Kościelski z Karczyna 237, Edw. Nehring 50.

Padniewo: Głosów oddano 103. wszystkie padły naJ. Kościelskiego.

Okręg odolanowsko-ostrzeszowski.

Dembica, Antonin, Ludwikowo, Kociemka i Pustkowie przygodzkie oddano 163 głosy na księcia Ferdynanda Radziwiłła z Antonina, Günther 16.

Mikorzyn: Ks. F. Radziwiłł 144, Günther 17.

Komorowo: Ks. F. Radziwiłł 173, Günther 8.

Czekanów: Ks. F. Radziwiłł 112.

Wysocko: Ks. F. Radziwiłł 148, Günther 20.

Wielowieś: Ks. F. Radziwiłł 138, Günther 9, Just 1.

Sliwniki: Ks. F. Radziwiłł 149, Günther 3.

Okręg wrzesińsko-pleszewski.

Grabów ł Magziński 116, v. Sommerfeld 12 gł.

Nowawieś: Magdziński 64, von Sommerfeld 1.

Bezdziadowo: Magdziński 66, von Sommerfeld 3.

Bieganowo: T. Magdziński 105, v. S. — gł.

Babin: Magdziński 27, v. Sommerfeld 24.

Gozdowa: Magdziński 76, von Sommerfeld 2.

Biezglin: Magdz. 60, v. Somm. 13 gł.

Rusko: Magdz. 148 gł.

Jarocin: Magdziński 196, Sommerfeld 101, Eug. Richter 4.

Bogusław: Magdz. 47, Sommerfeld 15.

Ciświca: Magdz. 58.

Golina: Magdziński 106, Sommerfeld 7.

Sierszewskie olędry: Magd. 71, Sommerfeld 14.

Kotlin: Magdziński 150, Sommerfeld 6.

Dobieszczyzna: Magdz. 27, Sommerfeld 51, Gregorovius 1.

Prusy: Magdziński 82, Sommerfeld 14.

Witaszyce: Magdz. 76, Sommerfeld 23.

Chocicza: Magdz. 66, Sommerfeld 108, Moser 1.

Szypłów: Magdz. 122.

Czarnuszka: Magdz. 39.

Lenartowice: Magdz. 96, Sommerfeld 29.

Sowina: Magdz. 37.

Taczanów: Magdz. 80,

Tursko: Magdziński 163, Sommerfeld 2.

Kowalew: Magdziński 75, Sommerfeld 11.

Korzkwy: Magdziński 40, Sommerfeld 1.

Rzegocin: Magdz. 160.

Broniszewice: Magdz. 74, Sommerfeld 11.

Marszew: Magdziński 43, Sommerfeld 47.

Bieganińskie olędry: Magdz. 113, Sommerfele 40.

Jedlec: Magdz. 138.

Okręg kościańsko-bukowski.

Niepruszewo: Ludwik Mycielski 93, Delhaes 39 gł.

Wolkowo: L. Mycielski 171 gł.

Czerwonawieś: L. Mycielski 82, Delhaes 5.

Białcz: L. Mycielski 149, Delhaes 5 gł.

Piotrowo: L. Mycielski 161, Delhaes 20 gł.

Okręg krobski.

Zytowiecko: K. Chłapowski 223, landrat Posadowsky 4 gł.

Rokosow-Drzewce-Bączylas-Dzarków-Franciszkowo: K. Chłapowski 239, landrat Posadowsky 7 głosów.

Chocieszewice: K. Chłapowski 247, landr. Posad. 12 gł.

Siedlec: K. Chłap. 168, landr. Posad. 22.

Okręg wyrzysko-szubiński.

Runowo: Skórzewski 165, Tiedemann 101 gł.

Dębno: Skórzewski 100, Tiedemann 5 gł.

Dźwierszno: Skórzewski 52, Tiedemann 94 gł.

Łabiszyn (przedmieście): Skórz. 147, Tiedemann 19 gł.

Friedrichshorst: Skórzewski 29, Tiedemann 54 gł.; Polacy stawili się wszyscy.

Dembówko: Skórzewski 48, Tiedemann 24.

Szubin: Skórzewski 244, Tiedemann 154, Eug. Richter 29 gł.

Szubin zamek: Skórzewski 12, Tied. 257, Richter 7 gł.

Szubin wieś: Skórzewski 49, Tied. 48.

Samoklęski: Skórzewski 50, Tiedemann 138.

Suchoręcz: Skórzewski 40 Tiedemann 80 gł.

Białośliwie: Skórz. 125, Tiedemann 261 gł.

Okręg gnieźnieńsko-wągrowiecki.

Zelice: Dr. Julian Chełmicki 238, landrat Nollau 8.

Skoki: Dr. Chełmicki 107 gł.. Nallau 66.

Zakrzewo, Kamionek i Myszki Dr. Chełmicki 83.

Gołańcz: Dr. J. Chełmicki 140, Nollau 51.

Chojna: Dr. J. Chełmicki 173.

Mielżyn: p. dr. Julian Chełmicki 76 gł., Nollau 3.

Mąkownica: dr. Chełmicki 249 głosów, Nollau 19.

Łopienno: dr. Chełmicki 265 głos., Nollau 24, Trager 4.

Janówiec: dr. Chełmicki 175 gł., Nollau 29, Traeger 36.

Żerniki: dr. Chełmicki 143 głosów, Nollau 8, Traeger 2.

Włoszanów: dr. Chełmicki 41 gł., Nollau 13, Traeger 1.

Wybranów: dr. Chełmicki 116 gł., Nollau 1.

Kołdrąb: dr. Chełmicki 181 gł.

Gorzykowo: p. dr. Chełmicki 140 głosów.

Okręg czarnkowsko-chodzieski.

Jaktorowo: ks. prob. Gajowiecki 93 głosów, Colmar —.

Rosko: ks. Gajowiecki 177 głosów, Colmar 29.

(Jako curiosum, że pisarz, dobry katolik i Polak — o wybory bardzo gorliwy — nie zapisał w liście swego rodzonego ojca.)

Próchnowo: ks. Gajowiecki 125 gł., Tiedemann 1.

Żoń: ks. Gajowiecki 19 głosów, Tiedemann 3.

Okręg wschowski.

Wschowa: Chłapowski 169, Reinbaben 464, Hinze 415 gł.

Leszno: Chłapowski 281, Reinb. 703, Hinze 641 gł.

Rydzyna: Chłap. 20, Reinb. 155, Hinze 17 gł.

Szlichtyngowo: Chłap. 11, Reinb. 88, Hinze 106 gł.

Święcichowo: Chłap. 228, Reinb. 43 gł.

Osieczna: Chłap. 179, Reinbaben 79, Hinze 7 gł.

Zaborowo: Chłap. 10, Reinb. 171, Hinze 5 gł.

Dryżyna Chłap. 8, Reinb. 42, Hinze 39 gł.

Drzewce: Chłap. 6, Reinb. 163, Hinze 20 gł.

Dębowa Łęka: Chłap. 16, Reinb. 61, Hinze 22 gł.

Górczyno: Chłap. 3, Reinb. 50, Hinze 33.

Andrychowice: Chłap. 1, Reinb. 69, Hinze 23 gł.

Hińcze: Chłap. 40, Reinb. 46, Hinze — gł.

Kowalewo: Chłap. 4, Reinb. 58, Hinze 43 gł.

Kursdorf: Chłap. 17, Reinb. 109, Hinze 2 gł.

Łyciny: Chłap. 49, Reinb. 22, Hinze 3.

Nowawieś: Chłap. 20, Reinb. 23, Hinze — gł.,

Dolna Przyczyna: Chłap. 12, Reinb. 48, Hinze 35.

Górna Przyczyna: Chłap. 5, Reinb. 119, Hinze 11.

Osowasień: Chłap. 6, Reinb, 172, Hinze 13.

Tylowice: Chłap. 13, Reinb. 65, Hinze 3.

Olbrachcice: Chłap. 3, Reinb. 67, Hinze 2.

Wygnanice: Chłap. —, Reinb. 75, Hinze 3.

Swidnica: Chłap. 29, Reinb. 152, Hinze 5.

Brenno: Chłap. 144, Reinb. 2.

Zaborowo wieś: Chłap. 68

Jeziorki: Chłap. 114, Reinb. 11, Hinze 6,

Lgiń: Chłap. 70, Reinb. 35, Hinze 2 głosy.

Hetmanice: Chłap. 28, Reinb. 27 głosów.

W. Krzycko: Chłap. 140, Reinb. 17, Hinze 1.

Włoszakowice: Chłap. 317, R. 43, Hinze 4.

Niechłód: Chłap. 113, Reinb. 24.

Smieszkowo: Chłap. 61, Reinb. 47, Hinze 1.

Wyjewo: Chłap. 156, Reinb. 14.

Dambicze: Chłap. 53, Reinb. 63 Hinze 2.

Grunowo: Chłap. 2, Reinb. 81, Hinze 4.

Kłoda: Chłap. 58, Reinb. 81, Hinze 10 gł.

Łasosice: Chłap. 26, Reinb. 165, Hinze 2.

Stare Długie: Chłap. 91, Reinb. 74, Hinze 1.

Leszczynko: Chłap. 2 Reinb. 60, Hinze 1.

Moraczewo: Chłap. 4, Reinb. 109, Hinze 2.

Murka: Chłap. 184, Reinb. 7, Hinze 1.

Nowawieś Chłap. 9, Reinb. 47, Hinze 8.

Reichenau: Chłap. 18, Reinb. 19 gł.

Strzyżewice: Chłap. 8, Reinb. 60, Hinze 19.

Tarnowa: Reinb. 65, Hinze 2.

Trzebiny: Chłap. 15, Reinb. 69.

Tworzewiceł Chłap. 18, Reinb. 76, Hinze 2.

Karchowo: Chłap. 126, Reinb. 13.

Frankowo: Reinb. 38.

Krzemieniewo: Chł. — Reinb. — Hinze —.

Gołębice: Chłap. — Reinb. —, Hinze —.

Gurzno: Chłapowski 43, Reinbaben 59 głosów.

Grodzisk: Chłap. 235, Reinbaben 34 gł.

Oporówko: Chłap. 247, Reinb. 4 gł.

Pawłowice: Chłapowski 227 gł.

Drzęczkowo: Chłap. 71, Reinbaben 34, Hinze 2.

Swierczyn: Chłap. 93, Reinbaben 1 głos.

Wojnowice: Chłap. 23, Reinb. 16 głosów:

Wojnowice: Chłap. — Reinb. — Hinze —

Wyciążkowo: Chłap. — Reinb. — Hintze —

Ogółem: Chłapowski 3894, Reinbaben 4442, Hinze 1519 głosów.

Wzrost socyalizmu w Niemczech.

Jeszcze nam nie wiadomy ostateczny wypadek wczorajszych wyborów; ale mimo to charakterystyczném ich znamieniem jest straszliwy wzrost socyalno-demokratycznych głosów, zwycięztw i wyborów ściślejszych. Przed trzema laty w pierwszym akcie wyborczym nigdzie nie przeszedł socyalista, a co do wyborów ściślejszych uczestniczyli socyaliści tylko w 32. Ale i to już było wiele, jeśli zważymy, że stronnictwu uniemożebniono wszelką jawną agitacyą. A dziś? Dziś, gdzie ustawę o socyalistach prolongowano, gdzie w Berlinie, Hamburgu i Lipsku trwa mniejszy stan oblężenia, gdzie agitacya w skutek wydalenia przewódzców tyle utrudniona, demokraci zaraz we wstępnym akcie wyborczym, o ile nas doszły wiadomości, wywalczyli sobie 9 mandatów i odnieśli zwycięztwo tu i owdzie ogromną większością. Zaraz w pierwszym akcie wyborczym zwyciężyli socyaliści w czwartym okręgu berl., w dwóch okręgach Hamburga, gdzie wybrano Bebla i Dietza, w dwóch okręgach saskich, Kamienicy i Zwickau, w Altonie, w okręgu wiejskim lipskim i w Reuss. Najbardziéj to uderza, że socyaliści zwyciężyli w dwóch miastach, gdzie ogłoszono mniejszy stan oblężenia przeciw ich zwolennikom, to jest w stolicy państwa i w Hamburgu. Dodajmy do tego jeszcze olbrzymie większości, które w obu miastach spowodowały zwycięztwo socyalistów. W Berlinie zwyciężył socyalista Singer 25,837 głosami, gdy tymczasem jego postępowy przeciwnik miał tylko 13, a konserwatywny 8 tysięcy głosów. W szóstym okręgu berlińskim na socyalnego demokratę Hasenclevera padło 24,624 głosów, cokolwiek tylko mniéj, niż na obu jego przeciwników razem. Tym ogromnym socyalno-demokratycznym większościom odpowiadają hamburskie. W Berlinie oddano wczoraj nie mniéj jak 68,500 głosów socyalno-demokratycznych. Jakże się tu dziwić, że to stronnictwo w jednym okręgu berlińskim zwyciężyło i że ono decyduje, czy w trzech innych wolnodumca, czy rządowiec w ściślejszych wyborach tryumf odniesie? Tylko w roku 1881, pod świeżém wrażeniem ustawy o socyalistach, głosy socyalistów w Berlinie i innych miejscowościach zmniejszyły się, zresztą zawsze i wszędzie rosły. W roku 1871 liczyli socyaliści tylko 2058 głosów, w roku 1874 już 31,000, w roku 1878 nawet 56,000, a dziś przeszło 68,000. Nawet dzisiejsza „Post“ zaznacza, że socyaliści w Berlinie już nieomal tyle liczą głosów, co liberałowie, a 13,000 więcéj od konserwatystów. A do tego kolosalnego rezultatu doszli socyaliści stolicy pomimo ustawy o socyalistach, pomimo wydalenia swych przewódzców, pomimo olbrzymich wysileń i zasobów pieniężnych swych przeciwników. Nie mają oni w Berlinie ani jednego organu prasowego na swe rozkazy, nie mogli zebrać się ani razu w celu narad, a mimo to taka większość! „Nat. Ztg“ wyraźnie powiada: „Berlin jest w ręku demokratów socyalnych!“ a „Börs. Cour.“ pisze, że głosy socyalistów przedstawiają siłę 26 pułków. Prasa rządowa i zachowawcza tłómaczy naturalnie ten nadzwyczajny wzrost swoim sposobem: widzi ona powód w rozprzęgającéj agitacyi postępu; postęp jest w jéj oczach przedświtem socyalnéj demokracyi. Ma ona racyą, ale tylko o tyle, że cały liberalizm jest przedsionkiem do socyalnéj demokracyi. Najwięcéj atoli przyczyniła się do wzrostu socyalizmu walka kulturna, wzgarda religii, Kościoła i wszelkiéj powagi, a nareszcie zbyt długie odkładanie reform socyalnych. Tymczasem książę Bismarck wcale nie myśli o pokoju z Kościołem. Póki zaś Kościół nie odzyska wolności, póki kongregacye i zakony nie wrócą do kraju, póty usiłowania zwalczenia socyalnéj demokracyi spełzną na niczém.

Korespondencye Kuryera Pozn.

Lwów, 27 października.

(Komitety centralne. — Z komisyi przemysłowéj. — Odczyt Kalinki. — Z życia Barczewskiego. — Slub.)

(a) Donosiłem już o wyborach do komitetów centralnych przedwyborczych dla Galicyi. Dziś uzupełniam tę wiadomość. Na dniu 21 bm. podkomisya ułożyła listę, którą koło przyjęło.

Do komitetu centralnego przedwyborczego w odziale lwowskim zostali wybrani jako członkowie, panowie: Jerzy książę Czartoryski, dr. Czerkawski, hr. Golejewski, Gorayski, hr. Koziebrodzki Szczęsny, dr. Pilat, Polanowski, książę Adam Sapieha, hr. Stanisław Stadnicki, Władysław Wolański. — Jako zastępcy: Dembowski, Henzel, hr. Szeptycki, Emil Torosiewicz, Zywicki.

Do komitetu centralnego przedwyborczego w oddziale krakowskim jako członkowie: pp. Benoe, Chrzanowski, Kieszkowski, dr. Stanisław Madeyski, hr. Męciński, Artur hr. Potocki, hr. Rey, książę Sanguszko, Stanisław hr. Tarnowski (senior), dr. Zoll. — Jako zastępcy: Dydyński, Stanisław Homolacz, Marceli Jawornicki, Miliesk, Adam Skrzyński.

Ponieważ książę Adam Sapieha, ks. Jerzy Czartoryski, Gorayski i dr. Pilat jako członkowie, a p. Dembowski, jako zastępca w oddziale lwowskim, nie przyjęli mandatu, przeto dnia 22 bm. przedsięwzięto wybory uzupełniające, przy których zostali wybrani członkami: Alfred hr. Potocki, Roman ks. Czartoryski, Tadeusz hr. Dzieduszycki i hr. Szeptyhki. — Zastępcami: Juliusz Korytowski i Mieczysław hr. Borkowski.

Na wczorajszém ponowném zebraniu wyborców miasta Lwowa zdawał p. Julian Zacharjasiewicz sprawę z czynności swoich w radzie państwa. O powodach złożenia mandatu zebrani wyborcy bardzo mało się dowiedzieli. — Uchwalono ostatecznie zaprosić radzcę wydziału krajowego, p. Edwarda Mochnackiego do ubiegania się o mandat poselski.

Posiedzenie komisyi krajowéj dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego odbyło się w piątek pod przewodnictwem marszałka, dra Zyblikiewicza. Obecni byli: hr. Wł. Dzieduszycki, ks. J. Czartoryski, prezydent Weigel, radzca Orlecki, poseł Wierzbicki, dr. Wereszczyński i Schellenberg. Komisya ukonstytuowała się, wybierając pierwszym wiceprezesem hr. Dzieduszyckiego, drugim księcia Czartoryskiego. Uchwalono powołać do komisyi trzech nowych członków, i to prezydenta Dąbrowskiego, hr. Karola Lanckorońskiego i Władysława Fedorowicza z Okna. Sekretarzem komisyi mianowano dra T. Rutowskiego. W końcu rozdzielono referaty i postanowiono wypracować regulamin komisyi i biura.

Ks. W. Kalinka rozpocznie jutro w czytelni akademickiéj szereg odczytów, które się odbywać będą raz w tygodniu.

Z zapisu zmarłego Probusa Barczewskiego podają dzienniki jeszcze kilka fundacyi, które świadczą o wielkiej ofiarności zmarłego. I tak muzeum narodowemu krakowskiemu zapisał zmarły zbiór drogocennych starożytności wartości 80000 zł. Są to wielkie zbiory tak dzieł sztuki jak i starożytności. Jest ich koło sto pak, które rozrzucone są po całej Europie, gdzie tylko dłuższy czas bawił zmarły. Złotolitych pasów polskich jest 195 sztuk, Paki te są w Rzymie, Florencyi, Paryżu, Dieps, Wiedniu, Dreznie itd. Siostrom miłosierdzia we Lwowie i w Krakowie przypadają legaty po 20.000 zł. Na wybudowanie kaplicy we Lwowie 20.000 zł. Jest jeszcze kilka innych legatów. W ogóle w papierach wartościowych i gotówce zostawił zmarły około 1.200.000 zł. Majątek nieruchomy posiadał bardzo znaczny, przeważnie w zabranych prowincyach; w Galicji piękną majętność Oleszę, w Poznańskiem również(?) Podobno majątek jego nieruchomy dziedziczy jedyna siostra, primo voto Juriewiczowa, secundo za Grekiem Rangosankini, bankierem w Konstantynopolu; przybyła ona wczoraj do Lwowa, aby być obecną przy otwarciu testamentu w tutejszym sądzie krajowym.

Wczoraj pobłogosławiony został w kościele OO. Bernardynów związek małżeński pomiędzy p. Leonem Riccim, konceptowym praktykantem namiestnictwa, a panną Heleną Loebl, córką wiceprezydenta namiestnictwa.

Wiedeń, 28 października.

(Z wspólnych delegacyi.)

(ss) Wczoraj delegacye ukonstytuowały się w Peszcie. Marszałkiem austryackiéj został wybrany jednomyślnie dr. Fr. Smolka, wicemarszałkiem baron Ceschi (Włoch). Książę Konstanty Czartoryski zażądał pod pretekstem słabości zdrowia urlopu na trzy dni, niezawodnie, aby ujść kandydatury na godność wicemarszałka. Dr. Smolka objął kierownictwo obrad kilku słowami bez znaczenia politycznego. Nasępnie wybrano komisyą budżetową, złożona z 21 członków. Z naszych delegatów weszli doń Czerkaski, Hausner i Jaworski. Potém rozdano referaty. Referat o ministerstwie spraw zagranicznych otrzymał baron Hübner; o ministerstwie wojny dr. Czerkawski itd. Naturalnie, że pan Hübner zaproponuje delegacyi austryackiéj zupełne votum ufności dla hr. Kalnokyego, swego wiernego ucznia. Wydatki wynoszą 116 milionów, z kwoty téj tylko około 4 miliony przypada na ministerstwo spraw zagranicznych i finansów, reszta na ministerstwo wojny. Wydatki na marynarkę podwyższono o 1,305,659 fl.

Delegacya węgierska wybrała hrabiego Ludwika Tiszę marszałkiem, byłego ministra ogólnych finansów Szlawego wicemarszałkiem.

Dziś w południe cesarz i król przyjmował delegacye w zamku królewskim. Cesarz oświadczył, że stósunki Austryi do wszystkich mocarstw, mianowicie do sąsiadów, są najserdeczniejsze. Możnaby myśleć, że to odnosi się do Niemiec, Rosyii i Włoch. Tymczasem cesarz i król dodaje: „Spotkanie się z cesarzami Rosyi i Niemiec nie tylko dostarczyło mi pożądanéj sposobności do odnowienia serdecznych stósunków także z dworem rosyjskim, lecz świadczy także o zupełnéj zgodzie trzech monarchów i ich rządów, aby potrzebne dla dobra swych ludów podstawy pokoju i spokojności utrzymać i zabezpieczyć.“

Tu więc o Włochach nie ma mowy i zaznaczony bardzo dobitnie sojusz trójcesarski. Dzisiejsze oświadczenia cecarza i króla stoją w wyraźném sprzeciwieństwie do adresu sejmu węgierskiego i mowy p. Tiszy. Co na to powiedzą Madziarzy?

ZIEMIE POLSKIE.

* Biskupom katolickim w Królestwie Polskiem zakazano kontrolować korespondencye między rządem a kapłanami katolickimi. Jest to jeden krok dalej w złamaniu układów ze stolicą św.

— Z gubernii mińskiej, piszą do „Gaz. Polskiej.“

Dzięki naszym normalnym stósunkom rólnym, w skutku ukazu z dnia 10 (22) grudnia r. 1865, ceny ziemi są niezmiernie niskie. Wystawiane na licytacye majątki subhastują po kilka razy, a nabywców jak niema, tak niema; bo któż ma zresztą kupować, gdy wszyscy ci, którzyby mogli i chcieli, nie mają do tego prawa? Na Polesiu twłaszcza ceny ziemi są bajecznie niskie; desiatyna kosztuje rs. 5—10. Oto obecnie niejaki p. Łopuszyńskij sprzedaje ogromne dobra (przeszło 8000 des.) w pow. mozyrskim hr. Józefowi Tyszkiewiczowi za rs. 50000, co wynosi niespelna rs. $5\frac{1}{2}$ za desiatynę. A jednak p. Łopuszyńskij zarobił sporo na tym majątku, bo przed kilkunastu laty nabył po za rs. 30000 od p. N. Ponieważ nie miał ani grosza gotówki, owe rs. 3 000 pożyczył od kupca Hurwicza w Mińsku; w zamian pozwolił swemu wierzycielowi wyciąć 2500 desiatyn starego sosnowego lasu. W ten sposób pokwitował z długu!,-. Jednocześnie sam dziedzic wyssał inne soki z majątku i obecnie odprzedaje żyzne niegdyś, dziś zrujnowane łany... Jak na takiej gospodarce zyskuje dobrobyt kraju!

Tak to rządowe gospodarstwo niszczy i skarb i kraj. Czyż ostatecznie nie pojmą Moskale że pracują pour le roi de Prusse?

— Czytamy w „Czasie.“

Pomiędzy fałszywemi doniesieniami dzien-

ników z pobytu cesarza Aleksandra III w Królestwie, nie przestała dotąd krążyć bajeczka, jakoby podczas przedstawienia obywateli ziemskich z okolic Modlina, jeden z nich miał powiedzioć cesarzowi: „że szlachta polska nietylko rozumie, ale i mówi po rosyjsku.“ Mieliśmy sposobność stwierdzić, że fakt ten nie zaszedł. Cesarz w czasie śniadania po polowaniu zapytał, czy który z obywateli zgromadzonych nie rozumie po rosyjsku — a gdy się okazało, że jeden tylko z obecnych p. Skarżyński, jako b. oficer mówi po rosyjsku, cesarz zwrócił doń rozmowę wyłącznie o polowaniu i gospodarstwie.

— Od jednego z posłów do sejmu galicyjskiego, otrzymujemy następujące pismo:

Od długiego już czasu deputowany do rady państwa, p. Zygmunt Kozłowski, wystawiony był na ciężkie i krzywdzące zarzuty, które wypływając z mętnego i bezimiennego źródła, znalazły echo w szpaltach niektórych dzienników i użyte zostały w walce przeciwko nieprzyjacielowi politycznemu jako broń bez względu na ocenienie jéj godziwości.

Wobec zarzutów tego rodzaju, jedynem zadośćuczynieniem dla pokrzywdzonego być może wyraz opinii obywateli w kraju powszechnie poważanych, których stanowisko polityczne i społeczne stawia wyżéj ponad wszelkie przypuszczenia jakiejkolwiek stronniczości osobistéj i politycznéj.

Otóż w poczuciu obowiązku wynagrodzenia krzywdy przez szerzenie potwarczych zarzutów uczynionéj, zebrane w domu księcia Adama Sapiehy dnia 22 b. m. grono obywateli posłów do różnych odcieni sejmu naszego należących, złożone z księcia Adama Sapiehy, hr. Alfreda Potockiego, p. Alfonsa Czajkowskiego, hr. Tadeusza Dzieduszyckiego i Szczęsnego Koziebrodzkiego, po najtroskliwszem szczegółowem zbadaniu całéj sprawy objęcia budowy kolei transwersalnéj i interesów z tego powodu między bankiem dla krajów we Wiedniu, baronem Schwarzem i przedsiębiorswem budowy wynikłych — przekonawszy się o bezpodstawności i niesłuszności czynionych zarzutów, według sumiennego przekonania orzekło, że poseł Zygmunt Kozłowski w rzeczonéj sprawie ani proponowanego mu udziału, ani żadnych zysków nie przyjął.

NIEMCY.

* Berlin, d. 29 października. Telegram donosi z Brunświku, że nastąpi wybór ściślejszy między Blosem (socyal.) 6720 gł., Kuhlemannem (narod.) 5735 i Schraderem wolnodumcą (5074). W Wolfenbüttel-Helmstaedt zapewniony wybór narodowca Roemera. W okr. Dietz-Limburg wybrany ponownie wolnodumca Münch (7817). Finck (narod.) 553 głosów. W Kilonii miał Hänfel 9728 gł., Steinzel (soc.) 7775, Peters (narod.) 4364; a zatém wybór ściślejszy. — W Kirchbergauerbach (w Saksonii) wybór ściślejszy między Diethammerem (narod.) i Kayserem (soc.). — W Wartenbergo-oleśnickim okręgu Kardorff (rządowy) 6937 gł., Tetzki (centr.) 1886, Ziegert (wolnodumca) 1811. Kardorffa wybór zdaje się pewny; 34 obwodów braknie. W okręgu Lubińsko-Bolesławickim Schmieder (wolnodumca). W okr. Emden-Norden Halst (narod.). W Aurich prawdopodobny wybór ściślejszy między Ahlhornem (wolnodumcą) a Visseringiem (narod.). — W okr. Offerndorf-Neuhaus Gebhard (narod.) 7207 gł., Kronemeyer (wolnodumca) 6103, Klenk (Welf) 735 gł., Oehme (596). Gebharda wybór zdaje się pewny.

— Officyał biskupi w Hildesheimie rozporządził dnia 17 b. m. z rozkazu biskupa, aby wskutek życzenia cesarza w modlitwie kościelnéj wspominano odtąd i marynarkę. Po słowach: „państwa niemieckiego“ ma być wtrącony dodatek: „i jego siły lądowéj i morskiéj“.

— Dwaj biskupi XX. Kopp i Krementz oojechali w ostatnich dniach do swych dyecezyi

— Kwestya brunświcka wstąpiła ocecnie w stadium stagnacyi. Według odnośnego prawa krajowego ukonstytuowała się rada rejencyjna i uznaną została przez cesarza. Jeden z paragrafów ustawy rejencyjnéj wypowiada, iż stanowcze uregulowanie następstwa winno być załatwionem w przeciągu roku, a ponieważ odpowiedź cesarza pośrednio ten termin uznaje, brunświcka kwestya eo ipso przestaje być momentalnie naglącą, ale na to tylko, aby po upływie roku się ponowić i domagać stanowczego rozstrzygnienia.

— W dziewiątym okręgu wyborczym depart. dysseldorfskiego obrano posłem do sejmu w miejsce X. Majunkego właściciela drukarni Ludwika Pless jednogłośnie 468 głosami. Kandydata przeciwnego wcale nie postawiono.

— Namiestnik bar. Manteuffel prosił kilkakrotnie w przeciągu zeszłego lata o zwolnienie z obowiązków jenerała komenderującego 15go korpusu armii. Obecnie przychylił się cesarz do jego wniosku i oddał komendę tego korpusu generał-porucznikowi Kleistowi, dotychczasowemu komendantowi pierwszéj dywizyi piechoty gwardyi w Berlinie. Nowy komendant niezadługo wyjedzie do Strasburga, aby zająć nowe stanowisko.

— Zabójca Gronach, który dnia 21 Marca r. b. zamordował swoję żonę, bratową i swego wicegospodarza Schroedera, został dziś rano stracony w zakładzie karnym w Moabicie.

— (Telegr.). Dotychczas znany rezultat 153 wyborów; pomiędzy niemi jest 44 wyborów ściślejszych. Konserwatystów jest 8, frakcya centralna liczy 30 krzeseł, wolnodumcy 9, narodowcy 22, demokraci socyalni 7, partya rządowa 7, stronnictwo ludowe 2, Alzatów jest 2, jeden Welf i jeden Polak.

AUSTRYA I WĘGRY.

* Peszt, 28 października. Wspomniane przez nas wczoraj mowy, wygłoszone podczas recepcyi wspólnych delegacyi u cesarza, brzmią w streszczeniu austryackiego biura korespondencyjnego, jak następuje:

Przewodniczący delegacyi węgierskiéj hr. Tisza, zaznaczył w przemówieniu do cesarza gotowość Węgier do troskliwego zabezpieczenia interesów monarchii. Państwo może tylko wtenczas poświęcić całą uwagę sprawom wewnętrznym, jeśli tron będzie niewzruszonym, a monarchia silną i potężną. Nieograniczonéj ofiarności narodu kładzie tamę wzgląd na finanse państwa. Nie mylimy się może, jeżeli gotowość Węgier do dostarczenia tego, czego wymaga potęga monarchii, uważamy za jeden z czynników odgrywających rolę przy zawiązaniu właśnie teraz z tronu uroczyście ogłoszonego a pocieszającego międzynarodowego stósunku przyjaznego. Nadzieja pokoju, wynikająca z tego stósunku przyjaznego, tudzież pokój wewnętrzny w prowincyach okupowanych, oraz preliminarz wspólnego rządu, mający już prawie charakter normalnego budżetu, ułatwią tym razem istotnie zadanie nasze.

Przewodniczący delegacyi austryackiéj Smolka, zaznaczył z jednéj strony konieczną potrzebę oszczędzania opodatkowanych w celu rychłego osiągnięcia równowagi, z drugiéj zaś gotowość do dostarczenia wszelkich środków naszéj świetnéj armii, które są niezbędnie potrzebne, aby w razie zagrożenia monarchii, mogła armia spełnić swe zadanie całkowicie i z jak najlepszym skutkiem.

Na powyższe przemówienie odpowiedział cesarz, jak następuje:

Kiedy widziałem was zgromadzonych przy sobie ostatnim razem, mógłem wyrazić nadzieję, że błogosławieństwa pokoju będą utrzymane dla Europy. Nadzieja ta ziściła się, a ja mogę z całym spokojem oświadczyć, że podług wszelkiego prawdopodobieństwa istnieją uzasadnione widoki, że także w dalszéj przyszłości panować będzie epoka pokoju, spokojnéj pracy i systematycznego rozwoju pomyślności ludów. Stósunki nasze ze wszystkiemi mocarstwami europejskiemi a zwłaszcza z naszemi państwami sąsiedniemi są jak najserdeczniejsze. Zjazd mój ostatni z monarchami rosyjskim i niemieckim dał mi nie tylko pożądaną sposobność do odnowienia mych serdecznych stósunków także z dworem rosyjskim, ale dowodzi także zupełnéj harmonii trzech monarchów i rządów, dążącéj do tego, aby utrzymać i wzmocnić tak potrzebne dla dobra ich ludów podstawy pokoju i porządku. Harmonia ta, polegająca na poszanowaniu traktatów i wzajemném zaufaniu, ma być poważną rękojmią dla pokoju, któréj zbawienne następstwa — jestem o tém przekonany — nie tylko nam, ale i wszystkim ludom wyjdą na pożytek. W słusznem ocenieniu finansowéj sytuacyi monarchii starał się rząd mój ograniczyć ogólne potrzeby na armie o tyle, o ile zezwalała na to troskliwość o zdolność wojenną i gotowość do wojny armii. Skuteczniejsze zabezpieczenie naszych krajów nadbrzeżnych wymaga jednak dostarczenia nowożytnych środków obronnych, a potrzebnych na to w pierwszym roku funduszów musi rząd mój już obecnie zażądać. W Bośni i Hercegowinie starał się rząd mój rozwinąć energiczniejsze działanie we wszystkich gałęziach administracyi. Okazuje się téż pocieszający postęp w rozwoju stósunków tych krajów. Potrzebny dla wojska kredyt zażądany będzie znowu w sumie mniejszéj z powodu przeprowadzonéj redukcyi stojącego w tych krajach wojska. Dodatek do wydatków administracyjnych tych krajów z wspólnych fuuduszów i tym razem nie został wzięty w rachubę. Mam to przekonanie, że spełnienie przypadających panom zadań będzie świadectwem patryotycznéj gorliwości i dowiedzionéj roztropności panów. Zupełne zaufanie moje towarzyszyć będzie pracom panów i gorącém wyrażeniem tego zaufania i méj cesarskiéj (królewskiéj) życzliwości witam wszystkich panów serdecznie.

ROSYA.

* Nihilizm w wojsku. Pułkownik Ławrow ogłasza w genewskim „Wiestniku Narodnoje Wolje“ manifest, w którym wzywa anarchistów, aby całą uwagę swoję zwrócili teraz na armią i aby żołnierży rosyjskich rewoltowali, gdyż jeśli tego nie zrobią, to jeszcze setki nihilistów pójdą na szubienicę, nie osięgnąwszy swego celu. System ten jest widocznie praktykowany już od roku 1881, gdyż w ostatnim procesie nihilistów na 14 oskarzonych było aż 6 oficerów, i to pułkownik Aschenbrenner, który w roku 1882 zorganizował w Mikołajewie kółko rewolucyjne pomiędzy oficerami, i skłonił oskarzonego Juwaczowa do agitacyi pomiędzy oficerami marynarki. Rzecz doszła tak daleko, że oficerowie płacili już miesięczne składki na cele rewolucyi. Bogaczow, ukarany śmiercią w roku 1881, obradował już na kilka lat przed tém z kolegami, jakby szerzyć propagandę w wojsku. Fignerówna, druga Perowskaja, w organizacyi nihilistycznéj, agitowała wiele pomiędzy wojskiém.

Plan podminowania armii jest dobrze obmyślany, bo duch między oficeram rosyjskiemi jest nieszczególny, a niedojrzałe umysły łatwo za sobą porwać można.

— Policya petersburgska przyaresztowała pewnego nihilistę, który w zamordowaniu Sudejkina ma być więcéj skompromitowanym niż Degajew, przebywający w Ameryce.

— Skazani na śmierć oficerowie rosyjscy baron Stromberg i Rogaczew, zostali 26 bm. powieszeni w Schluesselburgu. — Skazana na śmierć, a później ułaskawiona Wjera Fieger, umiera na suchoty.

FRANCYA.

* Prefekt Sekwany zamierza podobno ponowić napaść na zakrystyą kościoła św. Mikołaja w Paryżu. Możemy przeto być przygotowani na powtórzenie się owych scen straszliwych.

WŁOCHY.

* Nowomianowany patryarcha grecko-schizmatycki, dawniejszy Arcybiskup z Dörkös, był — jak wiadomo — w roku zeszłym w Rzymie, aby się oświecić co do kilku punktów spornych między Kościołem rzymskim a wschodnim. Ojciec św. udzielił mu długiego posłuchania, a następnie udał się patryarcha do Grotta ferrata, i przepędził trzy tygodnie w tamtejszym klasztorze Bazylianów studyując rękopisy, dotyczące soboru florenckiego i rokowań między Carogrodem a Rzymem. Nowy patryarcha jest najznakomitszym przedstawicielem t. zw. partyi świeckiéj na Wschodzie, przejętéj na wskroś tą myślą, że ***połączenie Kościoła wschodniego z rzymskim jest jedynym środkiem ożywienia ducha w Kościele greckim.*** Nominacya Joachima IV dowodzi, że urzędowi kierownicy Kościoła wschodniego nie byliby przeciwni ewentualnemu połączeniu Wschodu z Zachodem.

Wywołała ona téż w Rzymie i na wschodzie wielkie wrażenie. Wiadomo, że pomiędzy prawosławiem rosyjskiém a grecką schizmą panuje od dawna wielkie współzawodnictwo co do zwierzchnictwa w kościelnych sprawach; partya heleńska jest ruchliwa i ma znakomitych przedstawicieli w Atenach, w Carogrodzie, w Palestynie, a mianowicie w Jerozolimie, w Syryi i niektórych powiatach południowéj Rosyi. Pragną oni zrzucić jarzmo tureckie i stawić opór przewadze polityki rosyjskiéj — a ponieważ widzą, że tego sami nie dokażą, przeto żądają pewnie połączenia z Rzymem. Od czasu Encykliki Ojca św. o Cyrylu i Metodym widzimy podobny ruch na półwyspie bałkańskim, a ks. Biskup Strossmayer niezmordowanie pracuje nad tém, aby słowiańskich schizmatyków połączyć z Kościołem rzymskim. Fiat, fiat!

— Ojciec św. przesłał — jak donosi telegram Monda, do nuncyuszów apostolskich notę, mającą być zakomunikowaną rządom, w któréj się skarży na obelgi, jakich od liberalnej prasy włoskiej doznał projekt założenia wielkiego szpitala w Rzymie. Papież słusznie wskazuje na ten fakt, jako na dowód ścieśnienia swéj wolności.

— Ogłoszony został Regulamin dla archiwum papieskiego, ułatwiający korzystanie z bogatych zbiorów.

— Król Humbert nie przyjął złotego medalu, jaki mu z powodu jego odwiedzin w Neapolu podczas cholery ofiarowało „Towarzystwo humanitarne“ w Oporto.

BELGIA.

* P. Buls skarzył się u szefa policyi na to, że podczas ostatnich rozruchów fungowali żandarmi przebrani po cywilnemu. Szef policyi odpowiedział, że działał z polecenia ministra, że zresztą nie czuje się zobowiązanym tłómaczyć się p. burmistrzowi. W radzie miejskiéj powstał wielki gwar z tego powodu, a p. Buls oświadczył, że zainterpeluje o to ministra.

Cholera.

Rzym, 29 października. Wczoraj (28 b. m.) zachorowało w dotkniętych epidemią prowincyach 26 osób, umarło 7.

Według prywatnéj wiadomości, którą otrzymała „Voss. Ztg.“ zachorowało od wybuchu cholery we Włoszech aż do 20 b. m. osób 21,519, z których umarło 11,563 t. j. przeszło 53 procent. Epidemia panowała w 44 prowincyach, a nawiedziła 772 gmin.

Kronika
miejscowa, prowincyonalna i zagraniczna.

Poznań, czwartek 30 października.

* **Doniesienia urzędowe.** Król nadał dyrektorowi gimnazyum Noetelowi, nauczycielowi wyższemu dr. Moritzowi w Poznaniu, order orła czerwonego czwartéj klasy, a nauczycielom szkoły przygotowawczéj Friedrichowi i Ziętkiewiczowi w Poznaniu, królewski order korony czwartéj klasy.

* **Na Czytelnie ludowe.** Z przeniesienia 31 marek. Od Przyjaciela ludu dla pobudzenia obojętnych jednę markę. — Razem 32 marek.

* **Teatr.** Dziś komedya Sardou „Małomieszczanie“.

W sobotę 1 listopada obraz ludowy Staszczyka „Noc Świętojańska“.

W niedzielę 2 listopada „Właściciel kuźnic“.

* **Przedwczoraj** odbyło się posiedzenie członków wydziału gospodarczego IV Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich celem ukończenia rachunków. — Pozostało przewyżki nad wydatki marek 2749 fen. 43, które złożone są w Towarzystwie tutejszem pożyczkowem. Z tych przeznaczono 500 marek na urządzenie stacyi meteorologicznych. Na ramy dla obrazu pamiątkowego, przekazanego Tow. Przyjaciół Nauk 10 marek, oraz 40 marek na zapłacenie długu ciążącego z kwaterunku. Dla sporządzenia tablicy pamiątkowéj dla Śniadeckiego, umieścić się mającéj w katedrze gnieźnieńskiéj, wybrano komisyą składającą się z pp. Augusta hr. Cieszkowskiego, Franciszka Dobrowolskiego, W. hr. Engeströma i dr. Jarnatowskiego. — Nadto załatwiono drobne sprawy. Odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie, na którem ostatecznie wszystkie sprawy IV Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich załatwione zostaną.

* **Zwyczajne** posiedzenie Towarzystwa Przemysłowców Polskich w Kościanie odbędzie się w niedzielę dnia 2 listopada o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa — na porządku dziennym odczyt ks. Prezesa na temat „Jaki wpływ wywiera religia chrześciańska na naród i cywilizacyą“ — ciąg dalszy — część trzecia. — Goście mile widziani.

* **Kościan,** 30 października. Komitet Towarz. Pomocy Naukowéj na powiat kościański utracił w tym roku dwóch bardzo czynnych członków, i to śp. Stefana Chłapowskiego i p. dr. Koehlera, który przeniósł się do Poznania. Pierwszy przez wiele lat pełnił obowiązki przewodniczącego, drugi przez siedm lat wzorowym był podskarbim. — Ostatnie walne zebranie, uczciwszy ich zasługi przez powstanie na cześć każdego z osobna, wybrało na przewodniczącego komitetu jednomyślnie p. Stef. hr. Żółtowskiego z Głuchowa, a na podskarbiego ks. Bielskiego, mansyonarza z Kościana. Wybór przyjęli obydwaj. Chociaż walne zebrania Naukowéj Pomocy w Kościanio nie są bardzo liczne, jednakże tę pochwałę szanownym członkom oddać trzeba, że składki swoje chętnie i regularnie płacą. W r. 1883 złożyło 89 członków 1300 m. zaległości, z tego roku nie ma żadnych.

* **Do seminaryum** nauczycielskiego w Paradyżu przeniesieni zostali od 1 b. m. nauczyciele dr. Robels z Rawicza i Werner z Białéj.

* **W Jerzycach** w powiecie inowrocławskim zamieszkiwać będą urzędnik celny i dwóch strażników granicznych. Budynek dla nich ma być niebawem wzniesiony.

* **Minister** skarbu rozporządził, iż konie prowadzone na przegląd, pobór itp. urzędowy, wolne są od opłaty mostowego na mostach rządowych.

* **Wybory** do reprezentacyi szkólnéj w Szamotułach odbyły się w dniu 27 b. m. wybrani zostali do reprezentacyi ks. proboszcz Wilczewski i dr. Łopiński, nauczyciel przy szkole rolniczéj, jako zastępcy pp. Babiaczyk, Stawicki, Cynka i Kąkolewski; do dozoru pp. dr. Studniarski, rzecznik Sydow i Dutkiewicz.

* **Zamach** (!) na p. Rymarowicza w W. Chrzypsku miał wykonać 20-letni chłopak L. z lefoszówki 16 kalibru, i to w oddaleniu 35 kroków. Pan Rymarowicz miał chłopaka tego zganić za nieprawne wtargnięcie do kurnika na probostwie i za nieodpowiednie wystąpienie wobec niego.

* **W Krzywiniu** zawakuje od 1 stycznia posada burmistrza. Pensya wynosi 1050 marek i wolne pomieszkanie. Prócz tego odpowiednie wynagrodzenie za sprawowanie urzędu stanu cywilnego i na koszta biurowe. Reflektujący na tę posadę zgłosić się powinni do 15 listopada do radnego miasta p. aptekarza Badelta.

* **Pietrowski,** to jest ten łazęga, który przed dwoma laty sam siebie denuncyował policyi w Pelplinie, iż jedzie z zamiarem zamordowania księcia Bismarcka, odsiedział 2 lata więzienia, na które był skazany w Gdańsku. Kto on jest, nie zdołano wyjaśnić, bo wszystko, co powiadał, okazało się kłamstwem. Stwierdzono tylko, że jest z pod rządu rosyjskiego i dla tego wytransportowano go na Toruń za granicę i oddano władzom rosyjskim.

* **Dr. Majer,** prezes polskiego Koła sejmowego, prostuje w „Czasie“ wiadomość dzienników lwowskich o wyrażeniu przez Koło sejmowe ubolewania marszałkowi Zyblikiewiczowi z powodu nieporozumienia z panem Kozłowskim. — Koło polskie sejmowe wcale się tą sprawą nie zajmowało i żadnéj co do niéj uchwały nie powzięło.

* **Kalendarz.** Jutro w piątek dnia 31go października św. Wolfganga.

Wschód słońca o godz. 6 minut 56.
Zachód o godzinie 4 minut 31.

TELEGRAMY.

Carogród, 28 października. Porta powiadomiła, jak zapewniają, ambasadora Calice, że zasekwestruje istniejące koleje żelazne, konsens na budowę nowych linii nada innym osobom w tym razie, gdyby baron Hirsch nie miał w oznaczonym terminie przyjąć jéj propozycyi.

Wiedeń, 29 października. Jeneralny konsul w Warszawie, baron Brenner-Felsach, zamianowany został posłem w Lizbonie.

Amsterdam, 23 października. Rezultat wyborów do Izby drugiéj znany jest dotąd w 32 okręgach. W katolickich okręgach wybrani zostali katoliccy kandydaci z wyjątkiem jednego, i to w Delft, gdzie przyjdzie do ściślejszego wyboru pomiędzy nim a kand. liberałem. W kalwińskich okręgach przeszli kandydaci kalwinów, prócz dwóch, którzy staną ponownie do walki z liberałami i katolikami. Z 3 konserwatywnych kandydatów obrano tylko jednego; pomiędzy tymi dwoma a liberałami przyjdzie do ściślejszego wyboru w Hadze. Idący samopas liberali utracili jedno krzesło, tak samo i zjednoczeni liberałowie.

* Berlin, 30 października. Wybrani zostali w Lawenbergu Herbert hr. Bismark; w Kaufbeuren Buxbaum (centr.); w Hüssen-Grossenhain Karlowitz (konserw.) Heiligenbeil i pruskiéj Ławie Tettau (konsw.) Wybór prawie zapewniony, w Neuhaldensleben Hasselbach (konsw.), w Dessau Ziegler (narodowo-lib.), w Rügen Delbrück (wolno-kons.), w Heidelbergen-Morbach Manzer (konserw.), w Siensheim-Eppingen Göller (konserwatysta), **Wejherowsko - kartuskim Kalkstein** w Hildesheimie, Struckmann narod. lib. w Heynau, Beisert wolnokons. W Wetzlarze wybór ściślejszy między księciem Solms (kon.) i Kremerem nlib. Za pewne uważać można w Kempen, Pfoffenroth (centr.) w Pr. Holand Wichmann (konserw.) w Getyndze Ohlenhusen (Welf) 7244, a Rabbethge (nar. lib.) 4990 w Elbląsko malborskim. Puttkamer z Plaut (kon.) 5177. Werrich (kons.) 2297. Spahn (z centr.) 1989. Dirschlet 3744.

GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

(W.) **Poznań,** 29 października (— Sprawozdanie giełdowe. —)

Stan powietrza: pogoda.

Żyto: stale.

Cena wypowiedzialna —.—. Wypowiedziano — cent. na październik 131 pł., październik-listopad 129.— płc., listopad-grudzień 128.— pł., grudzień-styczeń 128.— płc. na wiosnę 129.— płac.

Okowita: słabo.

Cena wypowiedziana —.—. Wypowiedziano — litr., październik 43.80 płc., listop. 43.50 płc., grudzień 43.50 płc., styczeń 43.50 płc., luty 44.30 płac., marzec 44.50 płac., kwiecień 44.90 płacono, kwiecień-maj 45.20 płacono.

Okowita: w miejscu (bez beczki) 43.80 płc.

(Sprawozdanie urzędowe.)

Żyto. Wypowiedziano —— centnarów. Cena wypowiedziana 130.—, październik 130.—, październik-listopad 128,— listopad-grudzień 127.—, kwiecień-maj 128,— m.

Okowita. (z beczką) pr. 100 — 10,000% Tralles. Wypowiedziano 5,000 litrów, cena wypowiedziana 43,50—60 m., październik 43,40, listopad 43.40, grudzień 43.40, styczeń 43.40 m., kwiecień-maj 45.20 m. w miejscu bez beczki 43.50 mr.

Wrocław, 29 października 1884.

Żyto (za 2000 funt.) stale, wypowiedziano ——. Cena wypowiedziano —. październik 130.— żąd., październik-listopad 135.— żąd., listopad-grudzień 130.50—131 pł., grudzień-styczeń 131 płc. kwiecień-maj 135.50 żąd.

Pszenica. Wypowiedz. —— cent. na październik 152 żąd.

Owies. Wypowiedziano —.— centn. na październik 126.— żądano, kwiecień-maj 126 żąd.

Rzep. Wypowiedziano —.— centn. październik listopad 240 żąd.

Oléj rzepiowy stale, wypowiedz. —— cent. w miejscu 53.— żąd., październik 50.50 żądano, kwiecień-maj 51.50 żąd., maj-czerwiec 51.75 żąd.

Okowita słabo, wypowiedziano 40.000 litr., w miejscu —.— płacono, październik 43.80—60 płacono, październik-listopad 43.80 płac., listopad-grudzień 43.80 płc., grudzień-styczeń —.— płac., kwiecień-maj 45.— żądano.

Cena wypow. na 30 października żyto 130.— mrk., pszenica 152,— mrk., owies 126,— mrk., rzep —,— mrk., oléj rzepiowy 50.50, okowita 43.80 mk.

Ceny targowe z dnia 29 października 1884.

Postanowienia miejskiéj deputacyi targow.	Za 100 kilogramów											
	ciężki				średni				lekki towar			
	najwyż.		najwyż.		najwyż.		najniż.		najwyż.		najniż.	
	M	F.	M	F.	M	F.	M	F.	M	F.	M	F
Pszenica biała	15	60	15	—	14	—	13	70	13	50	13	30
„ żóła	15	30	14	70	14	—	13	70	13	50	13	20
Żyto	14	30	14	—	13	80	13	70	13	50	13	—
Jęczmień	15	—	14	—	13	20	12	70	12	40	12	—
Owies	13	—	12	80	12	60	12	40	12	20	12	—
Groch	18	50	17	50	17	—	16	—	15	50	15	—

Postanowienia komisyi handlowéj.	TOWAR					
	piękny		średni		pośledni.	
Rzep . . . 100 klg.	23	90	22	90	23	30
Rzepik zimowy „ „	22	80	21	90	20	70
Rzepik latowy „ „	—	—	—	—	—	—
Lnica . . . „ „	—	—	—	—	—	—
Siemię lniane „ „	—	—	—	—	—	—
Siemię konop. „ „	—	—	—	—	—	—

Łubin słabo, za 100 kilogr. żółty 7,90—7,30 do 8,00 mrk., niebieski 7,00—7,20—7,70 mrk.

Makuchy siemienne spok., za 50 kilogr. 9,00 do 9,20 mrk., obce 7,80—8,50 mrk., na wrzesień-październik płac. do — mrk.

Makuchy rzepakowe potw., za 50 kilogr. 6,70 do 6,90 mrk., obce 6,40—6,60 mrk., na wrzesień-październik —,— mrk.

Telegram giełdowy
Kuryera Poznańskiego.

Berlin, 30 października 1884. (Kursa końcowe).

Ziemiopłody.		Kapitały.	
Pszenica spok.			
paźdź.-listop.	150,50	Galic. akc. k.	113,75
kwiecień-maj	160,50	Pr. consol. 4%	103,30
Żyto staléj		Pozn. listy z.	101,20
paźdz.-list.	145,75	Pozn. listy rent.	101,70
listop.-grudz.	136,25	Austr. banknoty	166,40
kwiecień-maj	138,50	Austr. renta złota	86,40
Oléj rzep. spok.		Austr. losy 1860	118,10
październik	50,50	Włochy	96,—
kwiecień-maj	52,—	Rumuny	104,25
Okowita spok.		Ros. banknoty	208,—
w miejscu	45,50	Ros.-ang. pożyczk.	94.90
paździer.	45,10	Pol. 5% listy zast.	62,30
paźdz.-listop.	45,10	Pol. lik. l. zast.	56,25
listop.-grudz.	45,10	Kredyty	478,—
kwiecień-maj	46,60	Koléj państwowa	498,50
maj-czerwiec	46,80	Lombardy	249,50
Owies		Usposob. stałe.	
paźdz.	128,—		
Wyp.-żyta wsp.	3050,—		
Wyp.-okow. kw.	40,000		

Szczecin, 30 października 1884. (Kursa końc.)

Pszenica niezm.		w miejscu	
paźdz.-list.	150,—	kwiecień-maj	51,20
kwiecien-maj	161,—	**Okowita** spok.	
Żyto potw.		w miejscu	44,10
paźdz.-list.	135,50	październik	44,10
kwiecien-maj	135,50	paźdz.list.	44,10
Rzepik		kwiecien-maj	46,50
w miejscu		**Petroleum**	
Oléj rzep. spok.		w miejscu	8,40
paźdz.-list.	50,—		

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Berlin, dnia 29 października 1884.

Banknoty i monety.

Rosyjskie banknoty	za 100 rubli	207 80
Austryackie banknoty	za 100 florenów	166.50
Francuzkie banknoty	za 100 franków	80.80
Angielskie banknoty	za 1 funt szterl.	20.385
Dukat w złocie		—.—
Dwudziestofrankówka w złocie		16,165
Półimperyał rosyjski		—.—
Dolar za sztukę		4,19
Stopa proc. Banku Rzeszy: Weksle 4%		
Lombard 5%		

Akcye bankowe i przemysłowe.

Bank Rzeszy (Reichsbank)	144.—
Deutsche Bank	150.90
Disconto Comandit	196.90
Kwilecki Potocki i Sp.	—.—
Poznański bank prowincyonalny	116.50
Austryacki bank kredytowy	477.—
Dortmunder Union 6% z prawem pierwszeństwa Lit. A.	68 60
Königs- und Laura-Hütte	104.60
Poznańska sprytownia	82.—

Weksle.

Amsterdam	8 dni	za 100 florenów	—,—
Bruksela i Antwerpia	8 dni	za 100 franków	—,—
Londyn	8 dni	za 1 funt szterl.	—.—
Paryż	8 dni	za 100 franków	—.—
Wiedeń	8 dni	za 100 florenów	166.55
Petersburg	3 tyg.	za 100 rubli	206.—
Warszawa	8 dni	za 100 rubli	206.75

Akcye kolejowe.

Berlińsko-Drezdeńska	17.10
„ z prawem pierwsz.	45.—
Halle-Sorau-Guben	45.75
„ „ „	114.75
Marienburg-Mlawka	80.—
„ „ „	114.25
Oleśnicko-gnieźnieńska	23.25
„ „ „	75.70
Wschodnio-pruska południowa	101.10
„ z prawem pierwsz.	118.50
Austryacka koléj państwowa (Francuzy) 500 frk. za sztukę Mk.	—.—
Austryacka koléj południowa (lombardy) 200 flor. za sztukę Mk.	—.—
Galicyjska Karola Ludwika	113.70
Kronprinz Rudolf	75.—

Papiery państwowe.

	%	kupon płatny	kurs
Niemiecka pożyczka państwowa	4	1/4 i 1/10	103.60
Pruska konsol. pożyczka	4 1/2	1/4 i 1/10	102.80
„ „ „	4	1/1 i 1/7	103.25
„ pożyczka z 1868 r.	4	1/1 1/7 i 1/4 1/10	101.30
Obligi państwowe (Staatsschuldscheine)	3 1/2	1/1 i 1/7	99.90
Listy zastawne.			
Poznańskie	4	1/1 i 1/7	101.20
Pomorskie	3 1/2	1/1 i 1/7	95.40
„	4	1/1 i 1/7	101.75
„	4	1/1 i 1/7	100.10
Saskie	4	1/1 i 1/7	—.—
Szlązkie Lit. A.	3 1/2	1/1 i 1/7	—.—
„ „	4	1/1 i 1/7	101.50
„ „	4 1/2	1/1 i 1/7	—.—
Wschodnio-pruskie	3 1/2	1/1 i 1/7	95.40
„	4	1/1 i 1/7	101.60
Westfalskie	4	1/1 i 1/7	—.—
Zach.-pruskie dóbr rycersk.	3 1/2	1/1 i 1/7	95.25
„ „ „	4	1/1 i 1/7	101 80
„ ser. I. B.	4	1/1 i 1/7	101.60
„ nowe II ser.	4	1/1 i 1/7	101.60
Obligacye powiatowe	4	1/1 i 1/7	—.—
„ „	4 1/2	1/1 i 1/7	—.—

Listy rentowe.

	%	kupony	kurs
Poznańskie	4	1/4 i 1/10	101.70
Pomorskie	4	1/4 i 1/10	101.75
Pruskie	4	1/4 i 1/10	101.75
Saskie	4	1/4 i 1/10	101.70
Szlązkie	4	1/4 i 1/10	101.70

Zagraniczne papiery państwowe i listy zastawne.

	%	kupony	kurs
Polskie listy zastawne	5	1/1 i 1/7	62.25
„ „ likwidacyjne	4	1/6 i 1/12	56.10
Rosyjskie listy zast. (Bodencredit)	5	1/1 i 1/7	93.—
Włoska renta	5	1/1 i 1/7	95.90
Austryacka złota renta	4	1/4 i 1/10	86.30
„ papierowa	4 1/5	1/5 i 1/11	67.—
„ „	5	1/3 i 1/9	79.50
„ srebrna renta	4 1/5	1/1 i 1/7	68.40
„ „	4 1/5	1/4 i 1/10	68.50
Austryackie losy z 1854 r.	4	1/4	112.25
„ „ z 1858 r.		za sztukę M.	304.50
„ „ z 1860 r.	5	1/5 i 1/11	118.50
„ „ z 1864 r.		za sztukę M.	304.50
Węgierska złota renta	6	1/1 i 1/7	102.50
Węgierska złota renta	4	1/1 i 1/7	77,75
„ papierowa renta	5	1/6 i 1/12	74.—
Rumuńska pożyczka	8	1/1 i 1/7	—,—
„ „ małe sztuki	8	1/1 i 1/7	107,—
„ „ z 1880 r.	6	1/1 i 1/7	104.40
„ „ z 1881 r.	5	1/6 i 1/12	99.80
Rosyjsko-angiel. pożyczka z 1822 r.	5	1/3 i 1/9	94.40
„ „ „ z 1859 r.	3	1/5 i 1/11	—,—
„ „ „ z 1862 r.	5	1/5 i 1/11	95,—
„ „ „ z 1870 r.	5	1/2 i 1/8	95.75
„ „ „ z 1871 r.	5	1/3 i 1/9	94.4
„ „ „ z 1872 r.	5	1/4 i 1/10	94.40
„ „ „ z 1873 r.	5	1/6 i 1/12	94.40
Rosyjska pożyczka z 1875 r.	4 1/2	1/4 i 1/10	86.25
„ „ z 1877 r.	5	1/1 i 1/7	98,—
„ „ z 1880 r.	4	1/5 i 1/11	78.25
„ „ premiowa z 1864 r.	5	1/1 i 1/7	141,25
„ „ z 1866 r.	5	1/3 i 1/9	134.80
„ „ wschodnia I.	5	1/6 i 1/12	60.20
„ „ „ II.	5	1/1 i 1/7	60.30
„ „ „ III.	5	1/5 i 1/11	60.20
Rosyjska złota renta	6	1/6 i 1/12	107.20
Turecka pożyczka z 1865 r.	fr.	—	8.50
Tureckie losy 400 fr.	fr.	za sztukę M.	39,10

Polecamy uwadze Szanowych Czytelników wydaną naszym nakładem broszurę pod tytułem

Poradnik

dla dozorów szkólnych i przyjaciół szkoły,

obejmującą wszystkie przepisy, instrukcye, rozporządzenia, wyroki trybunałów dotyczące praw gminy, dozorów i rodziców do zarządu szkoły. (465)

Pisma polskie przychylnie tę publikacyą oceniły.

DRUKARNIA KURYERA POZNAŃSKIEGO
Śty Marcin 16.

Dr. Leon Szuman w Toruniu

mieszka od dnia dzisiejszego na rogu **ulicy Prawéj nr. 96**, naprzeciwko szkoły miejskiéj obywatelskiéj. W mieszkaniu własnem urządził kilka pokoi dla **prywatnych chorych na chirurgiczne cierpienia**, życzących sobie zostawać pod ciągłą opieką lekarską. (840)

Mieszkam Hôtel de Pologne

HOLST,

weterynarz powiatowy.

Kościan, dnia 28. 10. 1884. (860)

Pasy do maszyn,

skórę do reperacyi pasów, (34) **techniczne** towary gumowe, instrumenta z doświadczalnéj stacyi dr. Delbrücka poleca po **cenach umiarkowanych**

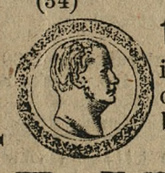

Medal państwowy. Kupującym za gotówkę znaczny **rabat.**

Z. Mazurkiewicz,

Poznań, kantor: Berlińska ul. nr. 5.

Fabryka pasów oraz skład towarów technicznych dla gorzelni.

Skład futer

M. Landau w Kaliszu

Rynek nr. 17 (8) w domu własnym.

Będąc w bezpośrednich stósunkach z pierwszorzędnemi, domami krajowemi i zagranicznemi i zaopatrzywszy się z pierwszéj ręki we wielkie zasoby **wszelkich gatunków futer męzkich i damskich, garniturów futrzanych, skórek i blamów** wszelkiego rodzaju. jestem w możności sprzedawać takowe po bardzo nizkich cenach i wytrzymać każdą rzetelną konkurencyą. (755)

Wszelkie zamówienia podług miary, niemniéj i reperacye uskuteczniają się w mych warsztatach pod osobistym dozorem osób fachowych w jak najkrótszym czasie i zapewniam przytem najdokładniejsze wykończenie powierzonych mi zleceń ku zupełnemu zadowoleniu Sz. klienteli.

Z szacunkiem

M. Landau.

Młyn parowy

Karóla Kratochwilla

w Poznaniu (Podgórnik)

poleca swe wyroby. (831)

Likwory francuzkie

z **Alzacyi, wyborne** a tańsze jak z Bordeaux, bo nie płacą drogiego cła — w najrozmaitszych gatunkach poleca cukiernia i handel win hurtowny (865)

Ant. Pfitznera,

Poznań, Stary Rynek nr. 6.

Zaproszenie do przedpłaty!

Za kilka tygodni opuści prasę:

Śpiewnik

kościelny

obejmujący przeszło 500 pieśni najużywańszych w Kościele Katolickim, w8ce str. około 350. Cena w prenumeracie aż do 1 grudnia 1884 wynosi **tylko 50 fen.** za egzemplarz bez oprawy. Z oprawą 75 fen. **Kto zbierze 10 prenumeratorów, dostaje jeden egzemplarz oprawny w dodatku** i medal mosiężny Jana Sobieskiego. — Przesyłka franko. Należytość nadsyłać należy naprzód. Cena później znacznie podwyższoną zostanie. Zamawiać można tylko pod adresem: **Księgarnia Katolicka, Poznań,** Wodna ulica nr. 25. 816

KSIĘGARNIA KATOLICKA
w Poznaniu
poleca

Nawiedzenie

Przenajświętszego Sakramentu Ołtarza i Najśw. Panny Maryi
przez
św. Alfonsa Liguori.

Cena 50 fen., z oprawą w pół pł. 75 fen., w całe płótno z wyciskami 1 markę. (585)

Księgarnia Katolicka
w Poznaniu, ulica Wodna 25
odebrała na skład główny i poleca:

Lekarstwo

przeciw pijaństwu.

Zebrał ks. Łukowski.

Cena jeduego egzemplarza 10 fen., 100 egz. za 6,50 m. (792)

Kuracya zimowa
w zakładzie wodoleczniczym prof. Winternitza w Kaltenleutgeben pod Wiedniem (Austrya).
Prospektów udziela na żądanie (861)
Dyrekcya.

Katarzynki (698)

od Weesego z Torunia są zawsze na składzie w cukierni

Ant. Pfitznera

Poznań, Stary Rynek.

Osoby

każdego stanu mogą sobie sprzedażą bardzo ulubionych węgierskich **artykułów konsumcyjnych (spożywczych)** otworzyć znaczny dochód poboczny. Oferty zaopatrzone w markę pocztową na odpowiedź należy adresować: (775)

H. PLESCH

w Budapeszcie.

Arac de Batavia

litr po 2 mrk., 2 m. 50 fen. i 3 marki. (857)

Jamaica Rum

litr po 2 i 3 marki na całych i półbutelkach poleca cukiernia

Ant. Pfitznera,

Stary Rynek.

Dr. Klemens Koehler,

lekarz, specjalista dla chorób gardła, nosa i uszu,

przyjmuje przy M. Rycerskiéj Ul. No. 2.

od godziny 10—12 i od 3—5.

Poliklinika bezpłatna od 8 1/2—10 rano.

(735)

Rzeźby — Stacye Męki Pańskiéj oraz figury św. Pańskich z gipsu i cementu wykonuję na zamówienia. Praca staranna. Ceny bardzo przystępne. (612)

M. Piotrowski, sztukator

w Poznaniu przy ul. Strzałowéj nr, 7.

Drogerya

H. Jasiński i Spółka

Poznań, św. Marcin 62

poleca (135)

wszelkie wody mineralne

świeżego nalewu,

Sole i ługi do kąpieli,
Perfumy francuzkie i angielskie, mydła medyczne i toaletowe,
Prawdziwe koniaki francuzkie,
Oliwy do machin, smarowidło do wozów,
Farby na posadzki prędko schnące i z lakierem bursztynowym,

Świece kościelne.

Rozmaite mydła do prania, mączkę ryżową i pszenną, modre, Borax i wszelkie artykuły w gosp. domowem niezbędne.

NEUE (13.) UMGEARBEITETE ILLUSTRIRTE AUFLAGE — 240 HEFTE ODER 16 BÄNDE — VIERHUNDERT TAFELN.

Brockhaus' Conversations-Lexikon.

Mit Abbildungen und Karten.

Preis à Heft 50 Pf.

JEDER BAND GEB. IN LEINWAND 9 M., HALBFRANZ 9 3/4 M.

Lampy stołowe i wiszące

we wielkim wyborze
jako też

KOMPLETNE WYPRAWY

skromne i luksusowe

poleca (762)

B. SZULCZEWSKI.

Skład porcelany, szkła i tac.

Stary Rynek nr. 53/54.

Pierwsza i jedyna

w Poznaniu

pomiędzy innemi tego fachu

farbiernia i pralnia chemiczna

któréj właściciel jest Polak-katolik.

ED. GNENSCH

Skład: przy ulicy Wilhelmowskiéj nr. 14, blisko kościoła śgo. Marcina

Fabryka: Piekary nr. 4 dom własny.

Poleca się szczególniéj Wielebnemu Duchowieństwu na porę obecną do gruntownego oczyszczenia, trwałego przefarbowania jak w ogóle kompletnego odnawiania garderoby zimowéj niemniéj futer i rzeczy watowanych. (855)

Polecam mój starannie i obficie zaopatrzony

skład cygar

po cenach od 25 do 150 marek za tysiąc.

Już przy odbiorze 500 sztuk po cenach en gros; na żądanie służę próbami. (565)

J. N. Leitgeber.

---

55. Największy skład futer! 55.

55. Jak najtańsze ceny! 55. (827)

55. Heimann Lessler 55.

55. Stary Rynek 55.

W. Kwiatkowski.

Zakład ogrodniczy Górna Wilda 31,

W POZNANIU

Wilhelmowski plac 14

(narożnik ul. Teatralnéj) (462)

Skład roślin doniczkowych, egzotycznych i kwiatów,

pracownia bukietów, koron i t. d.

Wszystkie zlecenia wykonuje się wedle życzeń od najwykwitniejszych do najskromniejszych po cenach najtańszych.

Wszelkie nowości

na sezon jesienno-zimowy

w materyach wełnianych, jedwabnych i półjedwabnych od najtańszych do najdroższych wyrobów. Materye na poszycia futrzane tylko w wyrobach dobrych i trwałych, jedwabie i aksamity lyońskie czarne i kolorowe, płótna, szyrtyngi, bieliznę męzką, derki podróżne ang., halki, chustki jedw. itd. itd. polecamy we wielkim wyborze po cenach przystępnych lecz stałych (952)

J. & T. KAMIEŃSKI

Stary Rynek 76, obok pałacu hr. Działyńskich.

P. Zefiry oraz materye pozostałe z lata wyprzedajemy po cenie zakupu i taniéj.

Wina węgierskie

zupełnie czyste, do użytku mszalnego przeznaczone, po 1 m. 50 fen. i 2 marki litr; wino to musi być leżąco na butelkach zachowywane — poleca handel win hurtowny (764)

Antoniego Pfitznera

Poznań, Stary Rynek.

Melania Mann

KONFEKCYA DAMSKA

64. Ulica śgo Marcina 64.

I piętro.

W czwartek dnia 30 b. m. wieczorem (866)

kiszki z kaszy

poleca

J. Affeltowicz.

Poszukuję miejsca jako

posługaczka.

Tekla Krajewska,

Piekary 11.

Gotowe ubiory, marynarki z futrem i paletoty męzkie i dla chłopców poleca (867)

J. Urbankiewicz,

w Poznaniu, Śty Marcin 1.

Pisarz

posiadający kilkoletnią praktykę w dobrych gospodarstwach, znajdzie miejsce od 1 stycznia r. b. **w Spławiu p. Stary Bojanów** (Alt-Boyen).

Nakładem i czcionkami Drukarni Kuryera Poznańskiego.